

Kwaśniewski, Aleksander

Prezydencka Karta Kultury Polskiej

Notatki Płockie 42/1-170, 3-6

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PREZYDENCKA KARTA KULTURY POLSKIEJ

We wtorek, dnia 18 lutego 1997 r. o godz. 13 w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyło się spotkanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego z 200 twórcami kultury z całego kraju. Uczestniczył także Prezes Rady Ministrów Włodzimierz Cimoszewicz oraz kilku ministrów. Wśród zaproszonych znalazł się i prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego Jakub Chojnacki.

Redakcja "Notatek Płockich" postanowiła wydrukować przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej i Prezydencką "Kartę Kultury Polskiej", którą otrzymali wszyscy zaproszeni.

Pomysłodawcą Karty i organizatorem prac była Minister Barbara Labuda, której zdaniem w obecnych warunkach rynkowych nie można w pełni odejść od mecenatu państwa, ale trzeba stworzyć nowe mechanizmy. Państwo jest i musi pozostać mecenasem kultury.

Szanowni Państwo,

Mam zaszczyt przedstawić Państwu "Kartę Kultury Polskiej". Dokument ten jest owocem sześciu spotkań z twórcami kultury. Pierwsze z nich odbyło się w Pałacu Prezydenckim w dniu 8 maja 1996 roku. Podczas tego spotkania zaproponowałem aby przy współpracy środowiska twórców kultury powstał dokument, który wskaże możliwe do zrealizowania propozycje ułatwiające prawidłowy rozwój kultury polskiej. Uznałem, że jego powstanie może mieć doniosłe znaczenie dla naszej kultury. Dokument ten macie teraz Państwo przed sobą. Pracami kierowała w moim imieniu Podsekretarz Stanu Barbara Labuda. W spotkaniach wzięli udział przedstawiciele wielu dziedzin kultury: teatru, sztuk pięknych, filmu, muzyki, wydawnictw, muzeów, literatury, multimediów.

Pracom nad dokumentem, któremu twórcy zaproponowali nazwę "Karta Kultury Polskiej" od początku przyświecała idea, że ma on zawierać przede wszystkim postulaty środowiska. Bowiem to właśnie Państwo najlepiej znacie dzisiejszą sytuację naszej kultury. Najbardziej zdajecie sobie sprawę z tego, jak doniosła jest jej rola nie tylko dla nas Polaków, ale i dla wizerunku naszego kraju w świecie. Wiecie co jej zagraża i co należy zrobić aby rozwijała się ona zgodnie z naszymi oczekiwaniami i aspiracjami.

Podczas spotkań i dyskusji nad kolejnymi wersjami dokumentu przekazywaliśmy zawarte w nim idee i pomysły do konsultacji kierownictwu Ministerstwa Kultury i Sztuki, przedstawicielom Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, stowarzyszeń twórczych oraz wielu indywidualnym artystom. Przyznaję, że opinie były różne: od krytycznych do pełnych uznania. Chcę zapewnić Państwa, że wszystkim sugestiom i wnioskom poświęciliśmy należytą uwagę. Ponieważ "Karta Kultury Polskiej" zawiera propozycje zmian w finansowaniu kultury, zwracałem się z prośbą o sugestie nie tylko do artystów, ale także do wybitnych finansistów i ekonomistów. Opinie przychylne dodawały nam siłę, opinie krytyczne pozwalały zachować realizm i właściwy dystans wobec własnej pracy. Wszystkim Państwu, którzy poświęciliście swój czas i wnieśliście wkład w tworzenie tego dokumentu pragnę bardzo gorąco podziękować.

Bez Was "Karta Kultury Polskiej" nie mogłaby powstać.

Wierzę, że dokument, który trafia teraz do rąk Państwa przyczyni się do publicznej debaty na temat stanu kultury polskiej i sytuacji jej twórców.

Nie zdołam wymienić nazwisk wszystkich, którym jestem wdzięczny, zarówno surowych krytyków "Karty Kultury Polskiej" jak i tych, którzy uznali ją za ważną i potrzebną. Pozwolą jednak Państwo, że wspomnę tu:

Marka Belkę
Jacka Bocheńskiego
Juliusza Brauna
Izabelę Cywińską
Tadeusza Chrzanowskiego
Kazimierza Dejmkę
Wergiliusza Gołąbkę
Jerzego Grzegorzewskiego
Mariana Grześczaka
Adama Hanuszkiewicza
Eleonorę Harendarską
Józefa Hena
Michała Iwaszkiewicza
Michała Jagiełłę
Wacława Janasa
Kazimierza Kaczora
Janusza Kijowskiego
Krzysztofa Kolbergera
Jerzego Koeniga
Jana Jakuba Kolskiego
Zygmunta Krauzego
Wojciecha Krukowskiego
Wojciecha Kurpikę
Piotra Kuncewicza
Kazimierza Kutza
Romana Lalickiego
Olę Lipińską
Jerzego Lisowskiego
Piotra Łazarkiewicza
Janusza Łętowskiego
Macieja Małeckiego
Antoniego Marianowicza
Stefana Mellera
Wojciecha Misiąga
Krzysztofa Nazara

Elżbietę Penderecką
Krzysztofa Pendereckiego
Sławomira Pietrasa
Zdzisława Podkańskiego
Andę Rottenberg
Ferdynanda Ruszczyca
Andrzeja Rosnera
Eugeniusza Sąsiadka
Janusza Stannego
Stefana Sutkowskiego
Włodzimierza Staniewskiego
Tadeusza Ścibora-Rylskiego
Waldemara Świerzego
Krzysztofa Teodora Toeplitza
Jacka Wekslera
Antoniego Wicherka

Cezarego Windorbskiego
Joannę Wnuk-Nazarową
Xymenę Zaniewską
Wiesławę Ziółkowską
Andrzeja Żuławskiego

Życzę Państwu sukcesów w działalności artystycznej i pomyślności w życiu osobistym. Wierzę, że lektura "Karty Kultury Polskiej" pozwoli na otwartą, publiczną dyskusję o wspólnym działaniu dla dobra naszej kultury.

Z wyrazami szacunku

Aleksander Kwaśniewski

KARTA KULTURY POLSKIEJ

WSTĘP

Przemiany społeczno-ustrojowe Polski ostatnich lat przyniosły zasadniczą zmianę sytuacji kultury oraz środowisk twórczych. Zysaliśmy swobodny dostęp do najwybitniejszych osiągnięć kultury światowej. Jednocześnie wiele dziedzin kultury, a zwłaszcza te, które określa się mianem kultury wyższej, zagrożonych jest mechanizmami rynkowymi i wynikającą z nich komercjalizacją.

Polska jest krajem, w którym kultura narodowa nie rozwija się na miarę aspiracji i posiadanego potencjału. Kultura w niewystarczającym stopniu korzysta ze wzrostu gospodarczego. Środowiska kultury w Polsce znalazły się w stanie próżni, która jest niebezpieczna dla tożsamości narodowej.

Zwracam się do wszystkich, którzy mają wpływ na kształt życia społecznego i politycznego w Polsce, do środowisk twórczych, do animatorów kultury, ale przede wszystkim do samorządów wszystkich szczebli, do Sejmu, Senatu i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej: w sprawach strategicznych należy działać stanowczo.

Czas na kulturę.

Kultura jest ponad podziałami.

DEKLARACJA PROGRAMOWA

Państwo jest i musi pozostać podstawowym mecenasem kultury.

- Obowiązkiem mecenatu państwowego jest ochrona materialnego i duchowego dorobku kultury narodowej.

- Obowiązkiem mecenatu państwowego jest zapewnienie obywatelom możliwości powszechnego i równego uczestnictwa w kulturze.

- Obowiązkiem mecenatu państwowego jest dążenie do zagwarantowania powszechnej edukacji kulturalnej.

- Mecenat państwowy powinien zapewnić ochronę i

rozwój kultury mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce.

- Mecenat państwowy powinien uczestniczyć w promocji kultury polskiej w świecie.

- Mecenat państwowy szczególną ochroną winien otoczyć tzw. sferę kultury wyższej, która nie może być z definicji nastawiona na sukces komercyjny.

Obowiązkiem Państwa i kreowanego przez nie mecenatu jest zapewnienie rozwoju kultury przez stworzenie rozwiązań systemowych i prawnych na miarę wyzwań, jakie stawia przyszłość.

Państwo powinno dążyć do:

1. Właściwego ukształtowania proporcji między środkami przeznaczonymi na decyzje centralne, które muszą uwzględniać przede wszystkim potrzeby najważniejszych instytucji kultury narodowej oraz interesy kultury wyższej, a decentralizacją decyzji, wynikającą z rosnącej roli samorządów lokalnych wszystkich szczebli.

2. Stworzenia właściwych mechanizmów sprzyjających rozwojowi mecenatu prywatnego.

Autorytetem swego urzędu będę wspierał takie działania. Będę wspomagał realistyczne i korzystne dla społeczeństwa inicjatywy środowisk twórczych, będę opowiadał się za właściwymi przekształceniami struktur państwowych działających na polu kultury.

W STRONĘ NOWEGO USTROJU KULTURY

Wydatki budżetowe na kulturę są zbyt niskie. Kulturę, podobnie jak edukację, często traktuje się jak jeszcze jedną gałąź gospodarki, która w nowych warunkach powinna sobie radzić sama.

Jest to błąd. Skutki ograniczania wydatków na kulturę rodzą niebezpieczeństwo utraty poczucia tożsa-

mości narodowej, zwłaszcza wśród młodszej generacji Polaków.

Mechanizmy, którym jest poddana kultura w Polsce nie sprzyjają jej rozwojowi. Musimy inwestować w kulturę i tworzyć warunki do inwestowania. Wysiłki te trzeba i należy podejmować, chociaż czasami ich rezultaty widać dopiero w następnych pokoleniach.

Aby pomóc polskiej kulturze, powinniśmy zgodzić się co do celów polityki kulturalnej państwa.

Za główne cele tej polityki uznaję:

- likwidację dysproporcji cywilizacyjnej między wielkimi aglomeracjami a małymi miastami i wsią - przede wszystkim drogą gruntownej przebudowy systemu edukacji kulturalnej oraz tworzenia nowej, lepiej wykształconej grupy nauczycieli i działaczy kulturalnych, a także wyrównania dostępu do kultury.

- ochronę dziedzictwa narodowego

- rozwój czytelnictwa - słowo drukowane jest bowiem podstawowym nośnikiem wartości kultury; ale także rozwój nowoczesnych technik medialnych, bez których kultura polska nie spełni wyzwań XXI wieku.

- promocję kultury polskiej w świecie

Dla realizacji tych celów proponuję następujące rozwiązania:

I. ZMIANY W FINANSOWANIU KULTURY

Jest czas na działania, które mogą spowodować realne powiększenie budżetu kultury i spowodować bardziej racjonalne dzielenie niewielkich przeznaczanych na nią środków, z drugiej zaś strony - uruchomią wreszcie mechanizmy mecenatu prywatnego.

Dlatego postuluję:

1. Wprowadzenie szczególnego, dodatkowego systemu ulg podatkowych przy darowiznach na cele kulturalne. W przypadku darowizn przekazywanych na rzecz ogólnopolskich i lokalnych fundacji, wpisanych do specjalnego rejestru Ministra Finansów RP, a także w przypadku darowizn, przekazywanych na rzecz instytucji, organizacji i innych podmiotów prowadzących działalność kulturalną na szczeblu gminy, cała kwota darowizny odejmowana byłaby bezpośrednio od należnego podatku dochodowego od osób prawnych i fizycznych.

Podmioty przyjmujące darowiznę na szczeblu gminy byłyby zobowiązane do spożytkowania tej darowizny bez osiągnięcia zysku, a ich działalność byłaby poddana szczególnemu nadzorowi urzędów skarbowych. W przypadku wypracowania zysku mógłby on być przekazany na cele kulturalne w obrębie tej samej gminy, np. na zakup książek dla biblioteki publicznej.

W ten sposób duża część decyzji dotacyjnych zostałaby przekazana w ręce osób bezpośrednio zainteresowanych, tzn. fundatorów i obdarowanych.

Wprowadzenie tego systemu powinno nie tylko przełamać dotychczasowe bariery psychologiczne w

rozwoju mecenatu prywatnego, lecz także spowodować decentralizację i uspołecznienie, decyzji dotacyjnych.

2. Wzmocnienie zapoczątkowanej już tendencji do przekazywania środków budżetowych przeznaczonych na dotacje celowe organizacjom pozarządowym i samorządom lokalnym. Jest to jedna z najważniejszych kwestii regulujących prawidłowe finansowanie kultury. MKiS oraz wydziały kultury w województwach powinny dysponować wyłącznie funduszami na obligatoryjne utrzymanie najważniejszych instytucji kultury, wspieranie kultury wyższej oraz najpilniejsze prace konserwatorskie przy szczególnie wartościowych zabytkach.

3. Dla wyrównania dramatycznych dysproporcji w poziomie czytelnictwa między wielkimi aglomeracjami a małymi miasteczkami i terenami wiejskimi - ustanowienie specjalnej taryfy pocztowej z poważną zniżką przy przesyłaniu prasy i książek. Rozwiązanie to, zgodne z kierunkami rozwoju rynku książki i prasy w krajach rozwiniętych, mogłoby spowodować wzrost czytelnictwa w Polsce.

4. Wspieranie ratowania i konserwacji zabytków architektury i dzieł sztuki, pozostających w rękach osób prywatnych, przedsiębiorstw, instytucji, samorządów - poprzez przemyślany system zachęt materialnych.

5. Stworzenie jasnego i czytelnego systemu podejmowania decyzji administracyjnych o udzielanych dotacjach.

II. STWORZENIE SYSTEMU FUNDACJI DZIAŁAJĄCYCH NA RZECZ KULTURY

Fundacje działające na rzecz kultury muszą być stałym elementem ustroju kultury polskiej. Rejestr takich fundacji powinien prowadzić minister finansów w porozumieniu z ministrem kultury. Aby w możliwie maksymalnym stopniu wyeliminować powstawanie fundacji przypadkowych, nastawionych tylko na szybki zysk, a nie autentyczne pomaganie kulturze, wpis do rejestru powinien być poprzedzony szczegółową procedurą weryfikacyjną. Księgowość zarejestrowanych fundacji musi być "przezroczysta", z obowiązkiem publikowania szczegółowych wykazów przyjętych darów i przyznanych dotacji np. w lokalnej prasie.

Jeżeli fundacja w ściśle określonym terminie nie rozliczyłaby się w sposób wiarygodny z otrzymanych darów i przyznanych dotacji, powodowałoby to automatyczne zawieszenie jej działalności.

III. ZMIANY W ZARZĄDZANIU KULTURĄ

Administracja państwowa działająca w obszarze kultury powinna przejść poważne zmiany organizacyjne. Ministerstwo Kultury i Sztuki winno skupić się na: działalności programowej, czyli realizacji polityki kulturalnej państwa, wraz z określeniem priorytetów, strategii i taktyki oraz na prowadzeniu najważniejszych instytucji kultury i podtrzymaniu projektów o znaczeniu zasadniczym. Należy rozważyć uruchomienie mechanizmów społecznego opiniowania powyższych zadań.

Pozostała część kompetencji MKiS powinna być stopniowo przekazywana do wojewodów i samorządów lokalnych, przy uwzględnieniu wszakże stopnia merytorycznej gotowości tych organów do podejmowania nowych zadań. Podobnie należy zreformować zarządzanie kulturą na szczeblu wojewódzkim, przekazując niektóre instytucje kultury do dyspozycji samorządów. Postuluję również powoływanie - na szczeblu województwa - społecznych rad programowych, które miałyby prawo opiniowania wszelkich decyzji finansowych wojewody z obszaru kultury.

Instytucje źle działające, pozostające na słabym poziomie artystycznym, nie mogą dostawać takich samych subwencji jak najlepsze placówki w kraju. Taka pozorna równość przeszkadza przede wszystkim samej kulturze.

Poziom zasilania budżetowego powinien być uzależniony od jakości i aktywności artystycznej placówki.

IV. MISJA TELEWIZJI PUBLICZNEJ

Misją telewizji publicznej powinno być upowszechnianie kultury, w szczególności zaś kultury narodowej, oraz propagowanie dorobku dawnych i współczesnych wybitnych twórców wszystkich dziedzin sztuki.

Telewizja publiczna powinna jako mecenas uczestniczyć w tworzeniu kultury narodowej. Dotyczy to także nowych zjawisk w kulturze i dokonań młodych artystów.

Z myślą o zachowaniu ciągłości kultury polskiej i jej przyszłości postuluję utworzenie z części zasobów archiwalnych telewizji publicznej Narodowego Archiwum Audiowizualnego.

V. UTWORZENIE INSTYTUTU POLSKIEGO - PROMOCJA KULTURY POLSKIEJ W ŚWIECIE

Promocja własnej kultury - to najlepsza droga do zmiany wizerunku naszego kraju w świecie. To także jedna z najbardziej efektywnych politycznie metod promocji Polski na arenie międzynarodowej.

Dlatego postuluję powołanie Instytutu Polskiego. Instytut ten powinien mieć charakter ponadresortowy i podlegać Prezydentowi RP. Można także rozważyć wariant powstania Instytutu jako organizacji pozarządowej.

Instytut Polski powinien zajmować się działaniami promocyjnymi, jak na przykład prowadzeniem Instytutów Polskich za granicą, działalnością wystawienniczą, subwencjami dla tłumaczy literatury polskiej na świecie czy występów polskich teatrów za granicą.

Instytut ten mógłby także objąć swoim działaniem ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą. Powinien również wspierać funkcjonowanie polskich instytucji kulturalnych działających od wielu lat na świecie i mających duży dorobek. Są to na przykład: Muzeum Polskie w Rapperswilu, Biblioteka Polska w Paryżu, Instytut im. Sikorskiego w Londynie, Instytut Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Przez budżet Instytutu powinny również przepływać środki finansowe na wspieranie Polonii za granicą.

VI. TWORZENIE BANKU DANYCH O KULTURZE

W ciągu kilku najbliższych lat należy doprowadzić do powstania ogólnopolskiego systemu informatycznego poświęconego kulturze. Powinien on zbierać wszystkie dane o instytucjach, przedsięwzięciach kulturalnych i twórcach kultury, a także o zabytkach i programach ich ochrony. Baza danych, prowadzona również w języku angielskim, musi być dostępna w sieci Internetu.